POPIS PUBLICZNY

Uczniów

SZKOŁY WOJEWODZKIEY w ŁUKOWIE
Pod dozorem XX. PIIAROW będącéy;
Odbywać się będzie w Sali Naukowéy podług Reskryptu Rządowego, w dniach 27. 28. 29. Miesiąca Lipca 1829. Roku.

Na który

PRZEŚWIETNĄ PUBLICZNOŚĆ

zaprasza

IMIENIEM CAŁEGO INSTYTUTU NAUCZYCIELSKIEGO,

X. Paweł Redecki Rektór.

w SIEDLCACH,
w Drukarni Stanisława Pruskiego
1829 r.

ZA POZWOŁENIEM ZWIERZCHNOSCI.

PORZĄDEK

Którym Popis Publiczny Szkoły Łukowskiéy odbywać się będzie

Dnia 27. Lipca 1829 r. w Poniedziałek

KLASSA I. i II.

Nauki	Godziny	Nauczyciele
Religija i Moralna —	Od $8\frac{1}{2}$ do 9.	X. Wierzéyski.
		X. Kozłowski.
Język Polski — —	Od 9. do 9. mi: 40.	X. Kluczewicz.
Język Łaciński — —	Od 9. m. 40 do 10. m. 40	X. Kluczewicz.
Jeografija — — —	Od 10 m. 40 do 11. — —	X. Wierzéyski.
Historya Powszechna a Polska w Klassie II.	Od 11. do 11. minut 30.	X. Kluczewicz.
		X. Baranowski.
Arytmetyka a Jeometrya w Klassie II.	Od 11 m. 30 do 12 m. 10	X. Kozłowski.
		X. Famulski
Historya Naturalna	Od 12 m. 10 do 12 m. 40	X. Sawicki.
Fizyka w Klassie II.	Od 12 m. 40 do 12 m. 50	X. Sawicki.

Poczem okazywanie Czwiczeń domowych, Rysunków i Kalligrafij przez JP. Gawlikowskiego dawanych.

Dnia 28. Lipca we Wtorek

KLASSA III. i IV.

Nauki	Godziny	Nauczyciele
Religija i Moralna	Od $8\frac{1}{2}$ do 9.	X. Wierzéyski.
		X. Kozłowski.
		X. Tarczyński.
		X. Baranowski.
Język Polski — —	Od 9. do 9. m. 30.	X. Pułaski.
Jeografija, Historya powszechna i Polska	Od 9. m. 30. do 10.	X. Pułaski.
		X. Zochowski.
Matematyka — —	Od 10. do 10- m. 40.	X. Kozłowski.
		X. Famulski.
Historya Naturalna —	Od 10 m. 40 do 11. m. 10	X. Sawicki.
		X. Baranowski
Fizyka — — —	Od 11 m. 10 do 11 m. 30	Ciż sami

Dalszy ciąg Klassy III i IV.

Nauki	Godziny	Nauczyciele
Język Łaciński	Od 11 m. 30 do 12 m. 10	X. Zochowski X. Chmielewicz
Język Grec: w Klas: IV	Od 12 m. 10 do 12 m. 20	X. Zochowski
Język Niemiecki	Od 12 m. 20 do 12 m. 50	JP. Bernert
Język Francuzki	Od 12 m. 50 do 1.	JP. Chavet

Potem okazywanie Czwiczeń domowych Mapp Jeograficznych i Rysunków, które dawał w Klassie III. JP. Gawlikowski.

Dnia 29. Lipca we Środę.

KLASSA V. i VI.

Nauka Religii i Moral:	Od $8\frac{1}{2}$ do 9.	X. Chmielewicz.
Literatura Polska	Od 9. do 10.	X. Pułaski.
Historya Powszechna i Polska i Jeogra: wyższa	Od 10. do 10. m. 30.	X. Pułaski.
Mineralogija i Chemiia	Od 10 m. 30 do 11 m. 10	X. Żochowski.
Matematyka	Od 11 m. 10 do 11 m. 50	X. Kozłowski. X. Famulski.
Język Łaciński —	Od 11 m. 50 do 12 m. 30	X. Prefekt Wysocki i X. Rektor.
Język Grecki — —	Od 12 m. 30 do 1.	X. Prefekt.
Język Niemiecki —	Od 1. do 1. m. 15.	JP. Bernert.
Język Francuzki —	Od 1 m 15. do 1. m. 30	JP. Chavet.

Na końcu Czwiczenia domowe tych Klass okazane bydź powinny.

Po skończonym Popisie Klass, Nagrody Uczniom zaleconym z pobożności i pilności w Naukach rozdane będą przez Radzców Wdzkich.

Examen kwalifikacyiny Uczniów drugoletnich Klassy VI. do Uniwersytetu, odbędzie się dnia 30. Lipca r. b. zacząwszy od godziny 9. z rana.

Dołącza się Rozprawa o początku, wzroście, i potrzebie Botaniki

O POCZĄTKU, WZROSCIE, i POTRZEBIE BOTANIKI.

Pierwéy była każda nauka w praktyczném u ludzi używaniu, mówi Kondyllak (Fraite des Systémes) niżeli iéy nazwisko nadano; bo potrzeby człowieka pierwéy zmuszały do szukania sposobu, aby im przez iakowy wynalazek dogodzić niżeli uczyć i pokazywać prawidła do tego służące. Tak i Botanika (pochodząca od wyrazu Greckiego) Botané znaczącego roślinę od słowa *Botaneo* rosnę, przymiotnika *Botanikos* rosły, *Botaniké* domyślaiąc się *techne* czyli nauka, sztuka; iako podaiąca wiadomość o roślinach, drzewach, krzewinach, ziołach, kwiatach, zawieraiąca układy (systemes) do tego stosowne dla poznania gatunków wszelakich roślin, zakładania ogrodów, pielęgnowania drzew, zasiewania lasów, i t. d. wyłuszczaiąca prawidła rozkrzewiania, zbierania i używania tych ciał organicznych, pierwéy była w ludzkiem użyciu, niż takie nazwisko dostała. Nie znali go Arabowie, Egipcyanie, chociaż umieli poznawać rośliny, i one nawet ze czcią zachowywać zwykli byli; nie znał sławny w Mitologii Eskulapiusz syn Apollina zwanego u Egipcyan *Horeis* i Koronidy Nimfy wychowany od Chirona wynalazcy sposobu uieżdżania koni, który go nauczył poznawać rośliny i ich skutki, a przez to uzdrawiać ludzi na różne choroby, a nawet powietrzem zarażonych, iako i Higiia iego córka, którą Grecy czcili iako Boginią zdro-

wia, i dla niéy drzewo laurowe poświęcone było. Jeszcze ciż sami nawet Grecy nieużywali nazwiska Botaniki; lecz zioła w ich skutkach znali, i mieli drzewa, krzewiny, zioła, kwiaty poświęcone różnym Bożkom dla okazania użyteczności tych ciał corocznie się odradzaiących. Epimenides ieden z mędrców Greckich tak dobrze znał skutki ziół, iż z niemi moczoną wodą, kropiąc po Atenach i iego okolicach uśmierzył grassuiące zaraźliwe powietrze. Nie przyznaie sobie ow naymędrszy z Królów Jzraelskich Salomon, że znał Botanikę (bo téy nazwiska nie było) ale mówi iż znał wszystkie rośliny, i o nich rozmawiał, zacząwszy od naywyższego Cedru na Libanie aż do naydrobniéyszego hizopu (w Xiędze III. Królów Rozd: IV. w 33.) Tenże w Xiędze Ekklezyastes w Rozd: II. wierszu 4. 5. 6. tłomaczenie X. Wuyka, mówi: „Rozwielmożyłem dzieła moie: nabudowałem sobie domów i nasa„dziłem winnic. Naczyniłem ogrodów i sadów, i naszczepiłem w nich „drzew rodzaju wszelakiego. J nabudowałem sobie stawów dla odwilżania „lasów drzew rodzących.” Toż w Xiędze mądrości w Rozd: VII. wierszu 15. i daléy aż do 21. wyznaie: „A mnie dał Bóg mówić wedle myśli, i my„ślić rzeczy godne tych, które mi daią, gdyż on iest wodzem mądrości i po„prawcą mądrych: w ręce bowiem iego i my i mowy nasze, i wszelaka „mądrość i rzemiosł umieiętność i cwiczenie. On bowiem dał mi tych rze„czy, które są, prawdziwą wiadomość: abym wiedział rozrządzenie okręgu, „ziemie i mocy żywiołów, początek i dokończenie i środek czasów, prze„mian odmienności i odmiany czasów roczne biegi i rozrządżenie gwiazd, „przyrodzenie zwierząt, i gniewy bestiy, moc wiatrów i myśli ludzkie ró„żności drzewek i mocy korzenia; i którekolwiek są skryte i niewiadome, „nauczyłem się wszystkich bowiem rzeczy robotnica nauczyła mię mądrość.”

Przez znaiomość drzew, kwiatów i t. d. iak wspaniałe założone były za Semiramidy Babilońskie ogrody, które między cudami świata policzone były, a których skład opisuie Sanchoniatoń? Już więc około roku 1100.

przed Narodzeniem Chrystusa wiadomość zakładania ogrodów, w różnych sposobach znaioma była.

Coż mówić o Ogrodach Chińskich początek swóy na lat 300. przed Chrystusem od Konfucyusza Filozofa a razem Cesarza Chińskiego biorących, o których pisze P. Chambres tam podróżuiący:

„Ogrody które widziałem w Chinach są bardzo małe, iednak ich roz„porządzenie, i to czego mogłem się nauczyć przez częste rozmowy, które „miałem o tém ze sławnym iednym malarzem Chińskim, nazwanym Lepqua „dały mi dosyć poznać, iak ten narod myśli o ogrodach. Natura iest dla „nich wzorem, i to ich iest zamiarem aby ią we wszystkich pięknych iéy „nieregularnościach naśladować. Naprzód uważaią ułożenie miéysca, ieżeli „iest równe, albo pochyłe, ieżeli są na nim wzgórki, albo góry przykrzéysze, „ieżeli iest rozległe lub szczupłe, suche albo błotniste, ieżeli po oblewaią „rzeki i źródła, lub też iest w niedostatku wody. Maią baczność na te „wszystkie okoliczności i tych się rozrządzeń chwytaią, które się naylepiéy „do natury miéysca stosuią, które naymniéy wyciągaią kosztu, ukrywaią „przywary miéysca, i piękność iego naylepiéy na widok wystawuią.“ — Po„nieważ Chyńczykowie nie lubią przechadzek rzadko u nich widzieć się „daią place, albo ulice szerokie, iakie są w ogrodach Européyskich; całe „miéysce podzielone iest na różne odmiany, a kręte przéyścia porobione „wpośród gaiu, do takich miéysc prowadzą, które różnym sposobem kończą „wéyrzenie. Każde z miéysc takowych ma w sobie albo siedzenie, albo „budynek albo inny iakowy obiekt.

W ogrodach wielkich Chińczykowie naznaczaią widoki różne na poranek, południe i wieczór; i tam gdzie się kończy rzut oka wystawiaią budowle różne przyzwoite rozrywkom każdéy dnia części. Małe ogrody wystawiaią im tymże samym sposobem na różny rzut oka, różne budowle, które

przez ich zażycie, oznaczaią porę dnia własną do używania sceny téy w doskonałości zupełnéy.

Chińczykowie maią się za naydawniéyszy w świecie naród, i mienią się wszystkich wynalazków oycami, nie chcąc nikomu swych sekretów powierzyć, z tym wszystkiém i inne narody starożytne, dochodziły różnych taiemnie natury, a osobliwie co się tyczyło rękodzieł i nauk przyrodzonych. Byli więc u nich Mężowie sławni, a nawet Botanicy praktyczni, Cyrus Król Persów i Medów w założonym przez siebie ogrodzie wielkie miał upodobanie, i co kolwiek mu czasu od wypraw woiennych i zatrudnień rządowych zostało, poświęcał zabawie w ogrodzie, w którym własnemi rękami pracował.

Arystoteles sławny ow Filozow i naturalista około roku 412. przed Chrystusem nauczyciel Alexandra Wielkiego potem Króla Macedońskiego, posprowadzał kosztem Filipa Króla znayodległéyszych kraiów zwierzęta nayosobliwsze, rośliny nayciekawsze i nayużyteczniéysze, te pielęgnował starannie, i niektóre ich opisy po nim nam pozostały.

Druidowie u Gallow uczeni Kapłani mieli wielką znaiomość drzew, i ziół: z tego się pokazuie, iż w osobliwszem poszanowaniu mieli taki dąb, który wydaie owoc zwany iemioła bo wiedzieli iż do wielu robót i lekarswt iest użyteczny.

Od Greków sztukę poznawania roślin, i ich użycia przeięli Rzymianie, iako i ich Bogów cześć przenieśli do siebie (dignus Roma locus, quo Deus omnis erat, iak mówi Poeta) Rzymianie tedy różne podbiiaiąc narody, przybierali ich zwyczaie, a nabywszy znaiomości drzew, krzewin, kwiatów i ziół, poświęcali ie Bogom swoim. J tak oprócz ptaków, zwierząd czworonożnych, gadów, ryb, poświęcali (iak opisuią Mitologistowie a między niemi P. de Basseville w dziele swoim Elemens de Mythologiae) toż w swych

przemianach

przemisnach Owidyiusz i inni) Cybelli czyli ziemi sosny i choiny. — Jowiszowi buk iako drzewo mocne i zdatne do robienia z niego ozdób domowych, dąb iako trwały, z którego liścia dawano korony dla uczczenia wielkich ludzi. — Junonie Liliią w różnych kolorach będącą iako znak czystości. — Cererze drzewo cisowe do upięknienia krużganków spacerowych używane, mak i szafran. Minerwie czyli Palladzie oliwne drzewo. Apollinowi czyli Febowi Laur, którego iest kilka gatunków, którym wieńczono Poetów, i kwiat hiacynt — Bachusowi winnice i winne grona i liście bluszcz i figowe gałuzki— Marsowi drzewo iesionowe, i ziele psi ięzyk (cynoglossus) zwane— Plutonowi i Prozerpinie Bożkom piekielnym drzewo Cyprysowe iako znak żałoby, kwiat narcys biały i żółty, co się w cieniu chowa, rutę skalną, którą umarłych wieńczono— Wenerze różą i mirtowe drzewko. Sylwanowi Bożkowi lasów Cyprys i dąb. Panowi Bożkowi Pasterzów sosnę i trzcinę. Merkuremu ziele kurza stopa (Panicum erus galli) u Lineusza zwane. — Bożkom domowym czosnek. Herkulesowi topole — Muzom drzewo palmowe— Gieniuszom iawory i klony. Była u Rzymian także Pomona owoców, Flora kwiatów, Pales pastwisk Boginie, poświęcali oni różnym Bożyszczom lasy, gaie, ogrody, aby ie w swéy opiece utrzymywały, bo znali to, że żadne stworzenie żyiące, bez roślin czy wprost, czy pośrednio wyżywić się nie może.

W czasie gdy Rzecz pospolita Rzymska do większéy przyszła potęgi po zawoiowaniu różnych kraiów, które bogata natura obdarzyła ciekawszemi, użyteczniéyszemi, i do widoku przyiemniéyszemi drzewami, kwiatami, Obywatele Rzymscy zbogaciwszy się łupami zwyciężonych narodów, wystawiali na przepych wspaniałe ogrody, z różnemi wygodami i przechadzkami. Tu się ieden nad drugiego przesadzał, aby coś okazalszego ludowi pokazał, iako Lukullus Marcellus, Pompeiusz, Krassus, i inni, gust takowy

w przepysznych ogrodach przeięli późniéy Cesarze Rzymscy: z których naypierwszy August wykwintne swe ogrody różnemi kosztownemi posągami przyozdobił, iak się o tém można doczytać w odach Horacyusza. Daley Neron miał wielkie upodobanie w ogrodach, po których się przechadzał, i podobne ogrody Senece swemu nauczycielowi zakładać pozwolił, iak o tém iest wiadomość w Tacycie. — Traian Cesarz tych wspaniałości w ogrodach nie opuszczał, iak to widzieć można w Listach Pliniusza młodszego. Marek Aureliusz ow sławny Cesarz Rzymski filozowem zwany starał się aby ogrody rządowe w dobrym stanie utrzymywane były, bo lubił kwiatami z nich ozdabiać groby swych nauczycielów, iako i Galena biegłego za swego panowania lekarza w wielkiem miał poważaniu.

Ale te wszystkie Królestwa roślinnego wspaniałe widoki w czasie napadów na Państwo Rzymskie barbarzyńskich narodów, wygładzone i wyniszczone zostały. Nad których ruinami ubolewa l' Abbé Delille w pieśni czwartéy o ogrodach, co wytłumaczył Franciszek Karpiński.

„ O wdzięczne pola Włoskie! Rzymu okolice!
„ W pośrodku waszéy leży szczęśliwéy ziemice,
„ Nikczemności człowieka przepych pognębiony!
„ Tam zwaliska wsławione wielkiemi Jmiony,
„ Pełne ważnych pamiątek, wysokiéy nauki,
„ Uczą pięknego miéysca położenia sztuki . . . .
„ Łaźnie, pałace, groby, Cezarów potężnych!
„ Wtenczas kiedy moc zwiększa niby niedołężnych
„ Horacego, Owida, i Wirgila wierszy,
„ Pokazuie nam ślady, i przepych ich pierwszy.
„ Szczęśliwy! po sto razy ogrodnik szczęśliwy
„ Co te blisko mieć może starożytne dziwy.

„ Już ciężka czasu ręka sama go ratuie,
„ Już natura prawami swemi dokazuie,
„ Nad ogromną wielkością zeszłych Panów ziemi!
„ W miéyscu gdzie Pompeiusz Królmi zgnębionemi,
„ Chlubił się z taką pychą; iak w Ewandra czasie,
„ Pasterski flet i trąba tylko odzywa się.
„ Pola się uśmiechaią rolnikom wrócone,
„ Kozy nad zwaliskami pasą zawieszone.
„ Pyszny niegdyś obelisk leży między zioły
„ Chwast wspaniałą kolumnę okrążył na poły;
„ Gęsta wzrosła krzewina i paprocie płone
„ Które się albo wznoszą lub schylaią w stronę,
„ Które na rozwalinach lekkie wiatry siały,!
„ Figa drzewo oliwne, bliżéy się przybrały,
„ J kiedy się do gruzów ich korzeń przypina,
„ Niszczą ciosem ostatnim dzieło Rzymianina.
„ Tak giętkę winogrady, gałęziste bluszcze,
„ Na koło tych ułamków w ciemną rosną puszczę,
„ J gdy się w różne kształty przy nich naginaią,
„ Albo zdobią ich starość, albo zakrywaią.

Długo bardzo po tych zniszczeniach i zniszczeniu nauk, wszelkie wiadomości w zagrzebaniu leżały; dopiero gdy w iakiéyś części uchowane od powszechnéy zagłady, zaczęły się na widok okazywać przez nowo założone pustelnicze zakony, które po lasach i po różnych rozwaliskach osiadłszy, zakładały ogrody, winnice, szpalery z krzewin rodzaynych, który miły a pożyteczny widok oku sprawiały. Pomne z przepisywanych dawnych od ostatniego zniszczenia zachowanych pism, wsparcie do tego celu od Monar.

chów i Xiążąt dawane, przyczyniły się do rozszerzenia światła nauk przyrodzonych, fizycznych i matematycznych. Dopomogło do tego wynalezienie druku przez Gutemburga w Moguncyi około roku 1457. po Narodzeniu Chrystusa, bo przez to upowszechniło się to, co tylko w samych rękopismach zawarte było. Po wynalezieniu Ameryki roku 1492. obszerne otworzyło się pole do nabycia znaiomości roślin, gdy zaczęto z tamtąd sprowadzać do Europy różne nieznaiome dotąd gatunki drzew, ziół i kwiatów, okazały się w kraiach Européyskich gustowne ogrody, połączone ze wspaniałością. Bo Monarchowie kochaiący nauki, i sprzyiaiący uczonym, których tu wyliczyć byłoby nad zamiar tego dziełka sowicie nagradzali Woiażerom swoim, gdy co szczególnego do kraiu wprowadzili. Tak się działo za Leona X. Papieża z familij Medyceuszów we Florencyi panuiącéy pochodzącego, za Karola V. Cesarza, Franciszka I. Króla Francuzkiego od roku 1516. spółczesnych, gdy Anglia za Henryka VIII. zaczęła nabierać gustu do zakładania ogrodów, które w innym sposobie i porządku chciała mieć ułożone w klumpy, nie iak Hiszpańskie swym kształtem w zadumienie wprawiaiące. Henryk IV. ow Król światły i dobroczynny od roku 1589. we Francyi panuiący rozszerzaiąc w kraiu nauki niezaniedbał i téy ich odnogi, która się tyczyła Botaniki, (bo iuż tak znaiomość roślin nazywano, wziąwszy wyraz z Greckiego znaczenia).

Za Ludwika XIV. tak sławnego z wypraw woiennych zaprowadzonego handlu i sztuk wyzwolonych, roku 1666. Lamoignon i Maleherbe grunt Francuzki tysiącznem pysznych roślin ubagacili które potem opisał Jussieu. Tam od końca świata, z wierzchołka gór i brzegów morskich, od stron zachodnich i wschodnich, od gorącego południa i zimnéy północy nazbierane rośliny, i w ogrodach uporządkowane, podług własności klimatu utrzymywane, przyiemny sprawuią widok, i z obcą ziemią oswoione przynoszą spodziewany użytek.

Od tego czasu Botanika stała się nauką przyiemną, umysł zabawiaiącą i pożyteczną, a ogrody Chińskie, Włoskie, Angielskie, Francuzkie, Botaniczne do tych rzędu należące, nie tylko ciekawe oko rozweselaią, ale i wskazuią, co może natura ze sztuką połączona wystawić prawdziwie gustownego i powszechności pomocnego. O takowych ogrodach pisał X. Rapin w czterech pieśniach w ięzyku Łacińskim: Delille tłomaczony przez Fr: Karpińskiego wierszem i prozą mięszaną. Tu należy Sybilla przez Jana Woronicza pierwéy Prałata i Dziekana Kapituły Warszawskiéy Radcę Stanu Xięstwa Warszawskiego, potem Biskupa Krakowskiego dziś Arcy-Biskupa Prymasa Królestwa Polskiego męża sławnego z dzieł uczonych napisana wierszem; to iest opis wspaniały sztuki i natury zachwycaiącego widoku w ogrodach w Puławach. Przedtem w ogrodach naszych piaski nieużyteczne, smutne, suche i światło słońca odbiiaiące, nogi i oczy nasze utrudzały. — Dziś po wielu bardzo miéyscach w Obywatelskich włościach i miastach widać wzniosłe i ozdobę z pożytkiem łączące ogrody. Widać ogród botaniczny w Warszawie kosztem rządu założony, staraniem, sztuką i przemysłem niepospolitym P. Szuberta sławnego nie tylko w naszym kraiu ale i za granicą botanika uporządkowany i pomnożony nowemi roślinami, oko Rodaków i Cudzoziemców zadziwia.

Mamy pisma botaniczne zacząwszy od Szymona Syreniusza Professora Medycyny w Akademii Krakowskiéy od roku 1589. który w ięzyku oyczystym (mimo mniemania opacznego niektórych pisarzy że w Łacińskim) napisał dzieło, które w Krakowie roku 1613. nakładem Anny Królewny Szwedzkiéy Zygmunta I. Króla Polskiego wnuczki, a Zygmunta III. siostry, zielnictwo lubiącey, wydane było pod tytułem: O p r z y r o d z e n i u i u ż y c i u z i ó ł: maiące pierszeństwo przed wszystkiemi poprzedzaiącemi.

Z Wiekiem Władysława IV. gdy inne nauki ku schyłkowi mieć się poczęły. Botanika prawie całe zaniedbaną została: dopiero Krzysztof Kluk po

ukończonych naukach w Warszawie, Drohiczynie, na koniec w Łukowie, w zaciszu Probostwa Ciechanowieckiego zbierał pracowicie zróżnych zagranicznych pism, z postrzeżeń i uwag świadomych w téy mierze ludzi, nareszczie z własnego doświadczenia, wiadomości do Historyi Naturalnéy potrzebne, którą w ięzyku Polskim wydał wlatach 1778. 1779. 1780 i 1781. w Tomach dziewięciu |: prócz Botaniki dla Szkół narodowych r. 1786. wydrukowanéy, i za dzieło Elementarne przez Kommissyą Édukacyiną uznanéy :| między któremi saméy Botaniki o wszystkiem co do niéy należy traktuiącéy Tomów trzy, Dodał dla tego ten niespracowany i nieporównany Mąż, ułożony przez siebie Dykcyonarz Roślinny w trzech Tomach podług układu Lineusza wydał roku 1786. i 1788. iak naydokładniéyszy wów czas mogł bydź, do którego potem przydatek zrobił. J. Dziarkowski M. D. i Sienicki pod tytułem: pomnożenie Dykcyonarza Roślinnego Kluka w dwoch Tomach roku 1824. wydany, dawszy pierwéy poznać publiczności: wybor Roślin, kraiowych dla okazania skutków Lekarskich ku użytkowi domowemu, w roku 1806. drukowany; Gabryel Rzączyński Jezuita pracuiąc nad zebraniem Historyi Naturalnéy Polskiéy, wydał dzieło swoie w Sandomierzu roku 1721. było to z przesądami owego wieku pomieszane, lecz zawsze z dobréy chęci Autora chwalebne, J. Emanuel Gelibert w Akademii Królewskiéy Lugdońskiéy Medycyny Doktor sprowadzony r. 1776. z Francyi przez Tyzenhauza Podskarbiego Litewskiego do Grodna a późniéy przeniesiony do Wilna na Professora do Medycyny i Historyi Naturalnéy w Uniwersytecie W. X. Litewskiego założył tam ogród Botaniczny i wielą roślinami zewsząd zebranemi opatrzył, dziełem swem pod tytułem: Flora Lithvanica seu enumeratis plantarum, w roku 1781. Wilnie wydanem pierwszy do prawdziwéy Botaniki utorował drogę.— Wiele obiaśnił Historyą Naturalną i Botanikę X. Bonifacy Iundził w Uniwersytecie Cesarsko Wileńskim Botaniki i Toologii Profesor który zbogacił Literaturę Oyczystą dziełami systamatycznemi o tychże naukach i przyłożył się do rozsze

rzenia gruntowych w narodzie wiadomości w przedmiocie wspomnionych nauk, wydawszy w roku 1791. dzieło pod tytułem: (Opisanie roślin w prowincyi Wielkiego Xięstwa Litewskiego naturalnie rosnących według układu Lineusza w Szwecyi będącego:) tudzież drugi w r. 1804. (Początki Botaniki) fizgologia roślin, nauka wyrazów Botanicznych.—

Gdy więc tak sławni Mężowie pracowali nad udoskonaleniem Botaniki w kraiu, niemożna o iéy potrzebie bynaymniéy powątpiewać i byłby ten nieprzyiacielem zdrowia i życia ludzkiego, ktoby użyteczności iéy niepoznawał, lub ią tylko za błachą naukę poczytał. Cóż kosztowniéyszego nad życie i zdrowie człowieka, którego utrzymania Botanika wskazuie sposoby! Są użytecznemi domowe i leśne zwierzęta dla tych Botanika wskazuie, wroślinach żywności, są i niektóre rośliny ludzkiemu zdrowiu, a niekiedy i życiu szkodzące, te Botanika w potrzebnych oznakach wyszczególnia. Drzew użycie w rozmaitym sposobie dla dogodności i ozdoby domowéy ta nauka okazuie: potrzeba ią tedy znać, gdy można w całéy obszerności.—

Botanika znana teraz w świecie uczonym, słusznie iest określona przez P. Brisseau Mirbel Członka Instytutu umieiętności Fizycznych w Paryżu który wswem dziele trzy Tomy obéymuiącem pod tytułem: (Elemens dę Physiologie vegetale et de Botanique) w r. 1815. wydanem; że iest nauka maiąca przedmiot rośliny: Uważana w swych rozmaitych częściach, traktuie o żywiołach do składu roślin należących, o bezpośrednich początkach, o ułożeniu tak wewnętrznem iak zewnętrznem, o naczyniach organicznych i czynnościach przez odbywanych, o podobieństwie i różnicy tak wielolicznych iestestw Królestw roślinne składaiących.—

A tak przez Botanikę poznać możemy rośliny pożywne iako to: wszelkie zboża na chleb, lub kaszę służące, inne na napóy, iako to: wino, piwo, zięczmienia, pszenicy, owsa, iałowcu, inne przyiemne w smaku, iako to: owoce,

ogrodowizny, insze przydatne gustowi np. pieprz, imbier, cynamon, cukier, kawa, itd: nakoniec takie, które wczasie nieurodzaiu użycie chleba iak kolwiek zastępuią, iak to kora dębowa, żołądź, wrzos, kasztany dzikie itp.—

Poznanie przez Botanikę roślin szkodliwych ludziom, przez kwiat niewesoły i brudny, powierzchnią kleiowatą i lepką iak ostry i gryzący przez smrot odrażaiący itd. (lubo i te służą, ale do innego celu w czem nas doświadczenia ludzi biegłych przestrzegaią, służy nam do ochronienia się ztych skutków z onych użycia.—

Pasza dla bydląt zroślin albož mało przynosi pożytku? trawa czysta na łąkach w różnych gatunkach znana, koniczyna, w polach wyka soczewica, komonica, cieciorka, i t p. czyliž nie są dobrym pokarmem dla domowego bydła? tož liście z drzew i korzenia z zioł. Pszczoły te owady tak uzyteczne z miodu i wosku maią pożywienie z kwiatow roślinnych przez dobrego Gospodarza utrzymywanych.—

Poydźmy do lasów, które także są przedmiotom Botaniki, tam znaydziemy drzewa do budowy, opału, i robot rzemieślniczych, cieśle stolarze, tokarze, kołodzieie, sztelmachy i t p. potrzebuią drzewa różnego gatunku znanego do swoich robót. Tož podobnie drzewa, których należy wiedzieć własność, czas rośnienia i trwałości, których używaią na młyny, pale, sluzy, mosty, znane bydź powinny.—

Czyž niewypada z potrzeby Ekonomiczney mieć dokładną wiadamość drzew i roślin, z których wypalaią się węgle, smoła, dziegieć, sadze, z których wytapia się terpetyna, żywica sandaraka, różne oléyki wdomowem użyciu potrzebne, a takiemi drzewami są cedry, modrzewy, sosny, iodły, brzozy, iałowce, i inne.—

Są drzewa wskazana w Botanice które służą do robienia naczyń domo'
wych, koszow, powrozow, mat, łyk, przetaków, niecek, koryt, tudzież puła,
pów, podłóg, gont nadachy, mebli ozdobnych i polerowanych, choć nie z za-
granicy sprowadzanych, między któremi liczy się dąb, buk, bukszpan, iesion.
i olsza natarcice i t d. Niektóre z tych wydaią pożywne owoce, albo iemio'
łę, kupkę, farby różne, i tak daléy.

Drzewa owocowe kto ie pielęgnować umie, nader wiele wydaią ko-
rzyści w powidłach, sokach, konfiturach, gąszczach, Rośliny oléyne których
znaiomości Botanika dostarcza wiele wydaią z siebie cieczy na różne użytki
służącéy. Jleż lekarska sztuka i Farmacya obéymuie zioł, kwiatów, liścia i
korzeni roślin, aby do kazała skutków iakie iéy natura wich własnościach
wskazuie a które są osobną nauki roślinnéy gałęzią. Okazany tedy iest po-
czątek Botaniki, iéy wzrost czyli postęp, a pozyski z niéy na społeczność
ludzką spływaiące opotrzebie onéyże przekonywaią, Dla tego Rząd kraio-
wy ustanowił Szkołę Leśną, do któréy się sposobić mogą uczniowie Klas-
sy IV. Szkół Wydziałowych podług ich wewnętrznego przez Kommissyą
Rządową W R: i Oświecenia zrobionego urządzenia a dawanie Botaniki
uczniom Klassy V w Szkołach Woiewódzkich przepisała. —

DONIESIENIE

W dniach 27. 28. 29. Lipca r. 1829. odbył się Popis Publiczny Uczniów Szkoły Woiewódzkiéy XX. Pijarów w Łukowje, który licznie zgromadzona Publiczność, obecnością swoią, zaszczycić raczyła. Po ukończonym każdey w szczególności Klassy Popisie, następuiący Uczniowie, dla wzorowych obyczajów i postępku w Naukach, otrzymali Nagrody, Pochwałę i Promocyą.—

w KLASSIE I.

Otrzymali Nagrodę w Xiążkach.

1. Krystek Szczepan.
2. Swiętkowski Walenty.
3. Wożniakowski Jan.
4. Makulec Jan.
5. Iwanowski Franciszek.

Otrzymali Nagrodę w Laurach.

1. Borucki Ignacy.
2. Lesień Jakób.
3. Paszkowski Roman.
4. Popielewski Filip.
5. Wosiński Alexander.

Otrzymali Pochwałę.

1. Babiński Iózef.
2. Supryn Marcin
3. Tołwiński Cyryak
4. Borysiek Karol.
5. Makulec Andrzéy.
6. Czapski Iózefat.
7. Kotowski Antoni.
8. Maiewski Modest.
9. Palenicki Tomasz.
10. Radomyski Jan.

Otrzymali Promocyą.

1. Benedyktowicz Piotr. 2. Cabaiewski Woyciech. 3. Chrzanowski Stanisław. 4. Gruszecki Tomasz. 5. Krasuski Iózef. 6. Kwiatkowski Iózef. 7. Kulczycki Leon, 8. Leszczyński Xawery. 9. Łapiński Ale-

xander 10. Męciński Ludwik. 11. Okniński Cypryan. 12. Paprocki Konstanty. 13. Pniewski Edward. 14. Radliński Michał. 15. Rószczewski Iózef. 16. Rozwadowski Iòzef. 17. Rycharski Julian.—

w KLASSIE II.

Otrzymali Nagrodę w Xiążkach.

1. Kurowski Karol. 3. Trojanowski Maciéy.
2. Wysokiński Woyciech. 4. Paśnicki Onufry.

Otrzymali Nagrodę w Laurach.

1. Żelichowski Alexander. 3. Chavet Dominik.
2. Zakrzewski Michał.

Otrzymali Pochwałę.

1. Szaniawski Władysław. 3. Górecki Romuald.
2. Buialski Iózef.

Otrzymali Promocyą

1. Buialski Jan 2. Gruszczyński Konstanty. 3. Lisicki Roman. 4. Lawendowski Józef. 5. Magrzykowski Jan. 6. Rycharski Antoni. 7. Soćko Józef. 8. Sosiński Dyonizy. 9. Tarnowski Władysław. 10. Żelichowski Józef. 11. Żurawski Antoni.—

w KLASSIE III.

Otrzymali Nagrodę w Xiążkach.

1. Rzewuski Józef. 4. Wołkowicz Marcin.
2. Adamski Florenty. 5. Radzikowski Cypryan.
3. Tomasiewicz Tadeusz

Otrzymali Nagrodę w Laurach.

1. Karasiński Xawery. 4. Stawiarski Ignacy.

3. Gruszczyński Felix. 5. Szaniawski Alexander.
2. Abramski Wincenty.

Otrzymali Pochwałę.

1. Pęczarski Nikodem. 3. Szelągowski Jakób.
2. Libiszowski Antoni.

Otrzymali Promocyą.

1. Bobrowski Stanisław 2. Detyniecki Stanisław. 3. Jerzykiewicz Karól. 4. Jerzykiewicz Amilkar. 5. Kobyliński Michał 6 Koźmiński Franciszek. 7. Lorens Ludwik. 8. Mliczek Jan. 9. Orłowski Franciszek. 10. Ostałowski Ignacy. 11. Piskorski Mateusz. 12. Radomyski Tomasz. 13. Szütz Alexander. 14. Sosnowski Antoni 15. Stodolnicki Felix. 16. Szaniawski Konstanty. 17. Szczygielski Stanisław. 18. Trojanowski Antoni. 19. Wittyng Edmund. 20. Zawadzki Jan. 21. Zawadzki Karól—

w KLASSIE IV.

Otrzymał Nagrodę w Xiążce.

1. Szczepański Konstanty.

Otrzymał Pochwałę.

1. Baczewski Karól

Otrzymali Promocyą.

1. Dębski Ludwik. 2. Falęcki Antoni. 3, Gumiński Konstanty. 4. Kłosowski Alexander. 5. Kryckowicz Antoni. 6. Rószczewski Hieronim. 7. Sosnowski Alexander. 8. Szczucki Kaietan.—

w KLASSIE V.

Otrzymali Nagrodę w Xiążkach.

1. Guttman Ignacy. 3. Gruszczyński Leopold.
2. Szaniawski Władysław.

Otrzymali Pochwałę.

1. Charłampowicz Jan. 2. Rzewuski Ludwik.

Otrzymali Promocyą.

1. Chomiczewski Jan. 2. Czaykowski Teofil 3. Kępiński Paweł. 4. Makowski Witalis. 5. Radoszyński Tomasz. 6. Wessel Kazimierz. 7. Zaręba Wincenty.—

w KLASSIE VI.

Otrzymali Nagrodę w Xiążkach.

1. Kuźnierski Michał. 2. Rechniowski Łukasz.

Otrzymali Pochwałę.

1. Stalkowski Ludwik. 4. Gawęcki Dominik.
2. Lubański Alexander. 5. Górecki Alexander.
3. Szaniawski Marcin 6. Nowosielski Ignacy.

Po odbytym Popisie w dniu 29. Lipca r. b. Nagrody Uczniom na nie zasługuiącym rozdane były. Nakoniec w dniu 30. odbył się Examen kwalifikacyiny drngoletnich Uczniów Klassy VI.— Szkoły zakończyły się przez odspiewanie Hymnu: Te Deum laudamus.